

KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Listopada. — Rok 1841.
Niedziela.

№ 304.

Jutro, S. Leopold.
S. Eugenia.

Wielebne PP. *Wizyty*, tudzież *Siostry Miłosierdzia* u Sgo *Kazimierza*, zbierają kwesty na odnowienie swoich Kościołów. **JO. XIE NAMIESTNIK** Król: hojnemi dary pomnożył tę dobroczynną ofiarę.

Z rozkazu **JO. XIECIA NAMIESTNIKA** Królestwa, pod d. 27 Paźdz: (8 List:) r. b., Gubernatorowi Wojeńnemu Warszawskiemu, Jenerał-Poruczi, Senatorem *Pisarew*, oprócz obecnie należących do niego obowiązków, poruczony został Zarząd Gubernji Mazowieckiej, na prawach Naczelnika Wojeńskiego. — **Rząd Gub: Mazowiecki**, polecił iak najmocniej Komoram Celnym, aby odtąd pod odpowiedzialnością nie przepuszczały za granicę słomy, inaczey iak za świadectwem pochodzenia, a w razie przekonania się o pochodzeniu jej z dóbr rządowych, zwracały ją do najbliższego Urzędu skarbowego, Wójta gminy, lub Burmistrza, którzy ją na miejsce wkład wysła, kosztem właściciela odesłać mają; dla pewności zaś, aby zwrócona słoma (w razie gdy transport będzie znaczny) doszła do miejsca przeznaczenia, konwoj z osoby, którą właściciel wynagrodzić winien, dodawac są obowiązani. — Wczoraj w Redakcji *Kurjera* złożono zł. 1, od **J. S.** dla Instytutu *Głuchoniemych*, za niewłaściwe powitanie „*upadam do nóg*.” (W świeżo wyszłym *Pamiętniku Religijno-moralnym* w opisanju tegoż Instytutu, znajduje się następujący ustęp): *Puszka upadam do nóg.* **X. Falkowski** chcąc najmniejszą okoliczność na dobro instytutu obrócić, postanowił korzystać z tyle powtarzanej u nas, lubo niezupełnie stosownej grzeczności: *upadam do nóg.* Utworzył więc puszkę czyli skarbonkę, z napisem na zewnętrznej stronie: *upadam do nóg*”, poniżej *Ofiara dla Instytutu Głuchoniemych.* Słyszac wymawianą powyższą grzeczność **X. Falkowski**, użwajacym jej, swoją skarbonkę ukazywał w którą włożył dobrowolnej ofiary, okupywali niejako sprzeczne z czynnem wyraz. Dobroczynny błogosławionej pamięci **Wielki Xże KON-**

STANTYN, dowiedziawszy się o takiej skarbonce, podczas bytności **X. Falkowskiego** w *Belwederze*, potrójnem wyrzeczeniem: „*upadam do nóg*” niezwolił nieśmiałego kwestarza do okazania skarbonki, którą dobroczynny Pan hojnym datkiem obciążył). — Do składów nut muzycznych **G. Sennowa** da i **Fr. Spiessa** i spółki, nadeszły nowe kompozycje **Józefa Nowakowskiego**. 6 *Mazurków* na pianoforte, ofiarowanych **N. CESARZOWEJ**. Cena zł. 2. — (Art. nad.) Śmierć odkrywa prawdę człowieka, bo znosi tajemnice iakie życiu towarzyszyły, wspomnienie przeto o umarłym jest hołdem prawdzie oddany; pod tem to godłem występuje dziś *Przyjaźń* ze wspomnieniem świeżego zgonu ś. p. **Tytusa Potockiego**, Radcy Towarzystwa Kredytowego Ziemi, by na grobie sprawiedliwego wyraz czci i uszanowania zapisać. Wychowany przez Ojca niezachwianej prawości, zmarły **Potocki** uiszcł eo do jedny wszystkie nadzieje powzięte o nim w rodzicielskim *Przyjaźni* i *Znaniom* sercu. Był on z rzędu małej liczby ludzi, co z każdej chwili życia sumienny rachunek użyteczności zdać mogą, i nie było obowiązku iaki działalności jego przypadł, którego by z cnotliwym poświęceniem się nie wypełniał. Tak żyjąc, stanął był zmarły **Potocki** na południu przeznaczenia swego, i właśnie obszerniejszą stwarzając sobie sferę w Rodzinie której miał być Naczelnikiem, zamierzał ją technieniem ukształconego ducha używać; kiedy go nagła śmierć zaskoczyła, 38 lat zaledwie liczącego. Chwila Jego zgonu zabrzmiała wymownym wyrazem powszechnego żalu, którego jedne usta powtórzyć niezdolają, który jest obrazem człowieka i cnoty nagrodą. Przedsmakiem zasłużonego pokoiu duszy cnotliwej, żal ten iako odzew prawdy Boskiej w serce ludzkie wcielonu, niech myśli naszej da nowy polot w sfery nieskończone. Wpływając w morze wieczności oteczmy pamięć **Potockiego** wińcem miłości i nadziei. **W. G.** — **Bracia Pelizzaro** utrzymujący Skład *Rycia* i *Pło-*

dów Litograficznych w Warsz., na Krakowskiem Przedmie: wprost od wachu, mają za obowiązek donieść Szanow: Lubownikom, iż jeden z tychże Braci będąc przeszłego roku w *Paryżu*, i zwiedzwszy wszystkie miejsca sztuk pięknych, polecił tantejszym Składom, ażeby co tylko na noszego wychodzić będzie, im przesyłali, którzy dotąd ciągle najnowsze wydania otrzymują; zaś i w tych dniach, otrzymaliśmy co tylko najnowszego w tych czasach mogło wyjść z sztuk pięknych. Z tych głównejsze nazwiska wyszczególniamy: *Napoleon pod Somosiera; Bitwa pod Wagram i Sena, przez Werneta; Napoleon pod Montereau i Waterloo*. Kostjumy Wojska Rosyjskiego przez Wiktora Adama i konie rozmaite przez tegoż. Widoki Szwajcarji i Ameryki; Głowy do nauk rysunków przez Juljana; Panna *Raszel* i *Marja Tajlioni*; Plany fortyfikacji *Paryża*; Plany *Londynu, Wiednia, Konstantynopolu* i *Rzymu en reliefe*; Mappa planetów kosmograficznych; Rysunki różne na Meble *Firanki* i *Poiazdy*; Początki *Rysunków*; Portrety sławnych *Lekarzy* i *Artystów*; Różne *Karykatury*; *Rysunki Topograficzne*; *Szkolne Atlasy* i różnego gatunku *Mapy Geograficzne*. — Niniejszem mam zaszczyt donieść Szan: Publicności, iż w tych dniach otrzymałem *znaczny transport* świeżego *Plótna Webowego, Kopowego, Saskiego, Hollenderskiego* i *Irlandzkiego*, *Stołowej Bielizny*, oraz różnego rodzaju *łokciowych* i *blawatnych*, w różnych gatunkach, po cenach nader umiarkowanych, upraszając aby łaskawa Publicność raczyła mnie iak dotąd tak i nadal zaszczycać swoimi odwiedzinami; uwiadamiając ją zarazem, iż li *jeden* tylko handel pod moją własną firmą exystuje, a to na placu *Kraśińskim*, w zabudowaniu *Starego Teatru*, pod Nr 1790, nie pod filarami przy uli: *Nowowiniarskiej*, gdzie dawniej istniał. *Rafał Glückssohn* — Z jednego z *Ogrodów* na *Prowincji* przywieziono w tych dniach do *Warszawy*, ogromną *Dyżnię*, długą łok: $1\frac{1}{3}$, a dwa i $\frac{3}{4}$ obwodu. — Na ostatnich targach *Warszaw: i Pragskich* płacono za *korzec Żyta* zł. 23 gr. 9. *Pszonicy* zł. 35 gr. 11. *Grochu polnego* zł. 17, *fasoli* zł. 32 gr. 12.

Gryki zł. 13. *Jęczmienia* zł. 15 gr. 21. *Owsa* zł. 9 gr. 21. *Mąki pszennej przedniej* zł. 50 gr. 20, *ordynarnej 6 ćwierci* zł. 51 gr. 24, *żytniej pyłkowej* zł. 34 gr. 24, *gryczanej korzec* zł. 21 gr. 10. *Kaszy jaglanej* zł. 36 gr. 4, *gryczanej zwyczajnej* zł. 29 gr. 5, *drobnej* zł. 52 gr. 25, *jęczmieni: perłowej* zł. 56, *ordynar:* zł. 21 gr. 12. *Siana furę jednokorn:* od zł. 14 do 23, *parokonną* od zł. 26 do 34. *Słomy furę zwyczajną* od zł. 13 do 25. *Sazeń dREW sosnowych* zł. 43. *Wół dobry* od dukatów 18 do 14, *średni* od dukatów 13 do 11, *lichy* od dukatów 10 do 8. *Baran* od zł. 13 do 8. *Wieprz dobry* od zł. 96 do 84, *średni* od zł. 78 do 66, *lichy* od zł. 60 do 42. *Masła f: gr. 34*. *Słoniny f: gr. 18*. *Kartofli korzec* zł. 5 gr. 10. *Okowity 10tej próby garniec* zł. 5 gr. 29; *6tej próby garn:* zł. 3 gr. 17. — *Wezorajsz dzień* był ustawicznie przeolatany *ślota, wichrem* i *śnieżniacą* promieniami *słońca*; w południe przez kilka minut padał *grad* dość duży, nawet wybił szyby w *Warsz:* *Do 5 o godz. 7mej rano* pierwszy śnieg zaczął padać. — Na *wieczór muzycz:* pierwszy tej jesieni w *Resursie Kupieckiej*, przybyło osób 250, a zatem więcej niż na takowy pierwszy *wieczór* w roku zeszłym. *P. Roier* (Hoie) *godzinę* przedanezną *przyjemniał* gościom *sztukami*, a iego *pudełka* iakby *ogrody* dostarczyły *kwiataw*, któremi *udarował* obecne *Damy*. *Wale* rozpoczął *tańce*. *Ubiory* *Pań* i *Panien* nie były *balowe*, *skromność* była ich *ozdobą*. *Głowy* *Panien* jedynie *zdobiły* *drobne* *giglandki* z róż: *białych* lub *różowych*, lub *połączonych* w tych *obu* *kolorach*. — W *Wielkim Teatrze* w czasie *widowiska Akrobatycznego* przywołani, *JP. Bono* 2-kroć, i *JP. Golje*; po *Zbójcach* *Wszyscy*.

W *Numerze 298* *pisma* naszego umieściliśmy *wiadomość* z *Gazety* *Manszesterskiej* *sierpnieta*, o *osadzie* *zamieszkałej* na *wysokości* *stóp* 13,500 na *jednej* z *gór* w *Ameryce*. Z *tej* *okolicości* *jeden* z *łaskawych* *Czytelników* *Kurjera* *nadesłał* *raczył* *następującą* *uwagę*: *Wedle* *nowszych* *odkryć* *a* *szczególniej* *podług* *podróżniaczych* *angielskich* *najbardziej* *wzniesionym* *punktem* *przez* *Ludzi* *zamieszkałym*, *jest* *miasto* *Deba* *czyli* *Deba* *w* *Tybecie*, *leżące* *na* *pasmie* *gór* *Hymalaia*

na wysokosci 16,600 stop nad poziom morza; mieści w sobie oprócz wielu Świątyń i pomników, Klasztor kapłanów Wielkiego Lamy, oraz Klasztor Zakonniczy; rezydencje w nim Rządca całej prowincji, a mieszkańcy tego miasta prowadzą znaczny handel zbożem a zwłaszcza puchem kur tak słynnym w *Tybecie*. Wzniesienie tego miasta o 40 stop zaledwie jest niższe od szczytu góry *Mont-Blanc*, (Mablan) najwyższej w *Europie*, na której wierzchołku zaledwie oddychać, a tem mniej przemieszkivać można. Dla krajowców dodaje się dla porównania, iż najwyższym punktem w Królestwie Polskim jest Góra Św. KATARZYNY (w Gub: *Sandomiersz*;) wzniesiona o 2500 stop nad poziom morza.

Marjanna Czulk Włocianka we Wsi Ostrów, w Dobrach *Xtosa Łowickiego*, porodila w dniu 31 y. m. trzy córki, które dotąd żyją i są zdrowe.

Anglja— Podług zapewnien gazety *Słońce*, szkody wyrządzone przez pożar w *Towrze*, dochodzą tylko 16 nie 40 milionów zł. — Wywóz srebra na ląd stały w ostatnich dniach z. m. był bardzo ożywiony; do *Kaie* wysłano 600,000 uncji, do *Hamburga* 200,000, do *Rotterdamu* 137,000, a do osad 23,000. — Komodor *Bremer* i Kapitan *Elliot* 28go z. m. przybyli z *Chin* do *Malaty*, z kąd zamysłali wracać do *Anglii*. Przystań *maltańska* znowu jest napełniona okrętami. Statki wysłane do *Tunetu* są z powrotem, tak, iż tancerne zatęgi tymczasowo zdają się zawieszone. Korsarze niepokoją znowu, Żeglarzy na morzu Śródziemnem, niedawno ścigali statek maltański w blizkości wyspy *Kandji*, nie mogli go jednak dosięgnąć. — Wiadomości z *Chin* dochodzą 24go Sierpnia, a z *Bombaju* 1go Paździ. 29go Sier. przybyli do *Maka* Admirał *Parker* i Pełnomocnik *P. Pottinger*; który nawet jest niezawisły od Gubernatora *Indji wschodnich*. Ich poprzednicy Komodor *Bremer* i Kapitan *Elliot* niebawem wrócili do *Indji*. *P. Pottinger* wręczywszy władzom w *Kantonie* pismo mianujące go Pełnomocnikiem w *Pekinie*, i notę do Cesarza, poiegłował w kierunku północnym, podobno celem atakowania *Emoy* i odzyskania wyspy *Tszusan*. W *Indjach* wsch. nie zostało nic ważnego. Haracz opłacony przez

miasto *Kanton* został wysłany do *Anglii*. Za przyczynę oddalenia się Komodora *Bremer* podają nadwreżony stan jego zdrowia. Władze chińskie w *Kantonie* okazują teraz skłonność do układów, gdyż do Pełnomocnika *Pottinger* w *Malaku* wystąpił *Kwangczuja* czyli Nadzierniczym *Kantonu* z ofertą 10 milionów dolarów za wstrzymanie wyprawy *Anglików* ku brzegom północnym. Ten układ nie został przyjęty. — Miasto *Mexyk* od 8go Września jest ogłoszone w stanie oblężenia.

Belgja.— Władza *bruxelska* zajmuje się gorliwie śledztwem ni dawno odkrytego spisku; w ostatnich dniach iednak nikt więcej nie został aresztowany.

Francja. — Kurjer francuz; zapewnia, iż Rząd cofnie z *Afryki* 12,000 wojska, a z morza Śródziemnego 6000 majtków; w końcu b. m. siła lądowa i morska będzie o 3cią część zmniejszoną. — Eskadra Kapitana *Leray* złożona z 4ch okrętów i fregatty, 25go z. m. wróciła z *Tunetu* do *Tuluzy*. — Dziennik *Prassa* nalega, aby Panu *Leray* (*Lerua*) Prefektowi *Baiony* udzielono dymisję, za to iż względem paszportu znalezionego przy *Muniagorze* sam ogłosił swoją obronę w gazetach, a nie zostawił ją właściwemu odpowiedzialnemu Ministrowi. — Coraz więcej wychodźców przybywa z *Hiszpanji*; między niemi znajdują się Jenerałowie *Pastor* i *Gorez*. — Doktor *Bowring* 3go b. m. przybył z *Londynu* do *Paryża*. Mówi, że w celu wznowienia układów handlowych między *Francją* i *Anglją*. — 4go. b. m. ogłoszono na giełdzie paryzkiej o blizkiej zmianie Ministerstwa i o zwolnieniu Izb prawodawczych na 23go b. m. — Terazniejszy Xże *Monaco* (*Monako*) *Florestan*, który po bracie otrzymał majątność i dziedziczne nazwisko, był w młodości ubogim uczniem, i przez nieaki czas należał do składu Artystów Teatru *Ambigu* w *Paryżu*.

Hiszpanja. — Zniszczenie cytadelli *Barcelońskiej* tymczasowo jest wstrzymane. — Rejent ozdobił Pana *Olozaga* Posła w *Paryżu*, wielkim Krzyżem orderu *Isabelli*. — *Espartero* w towarzystwie Ministrów wojny i spraw wewnętrz., oraz swojego powiernika Pana *Linage* (*Linaj*), przybył 23go z. m.

do *Witorji*. Jenerał *Rodyl* 23go maszerował na *Panpelunę*. *Muniagorry* został rozstrzelany. — Bieg poczt z *Paryża* jest przerwany. — Rząd madrycki oburzony przeciw Aientowi francuz: *Pann Pageot* (*Pageo*), żąda jego oddalenia; ale podobno Aient inż dawniej życzył sobie dymisji — *P. Olozaga* Posel hiszpański w *Par. Żu* ustawicznie jest czynny. Także *Królowa Krystyna* pracuje codzień z swemi radnemi.

Niemcy. — *Królowa Wdowa Bawarska*, *Królowa Teresa* i *Królowa Pruska*, 3go b. m. iako w dzień *Wszystkich Świętych*, zwiedziły smętarz w *Mnichowie* ozdobiony kwiatami. — *Baron Desfaudis* (*Defodi*) Posel francuz, w połowie b. m. opuści *Frankfort n. M.* — Głoszono w *Wiedniu*, że *Siostra Cesarza Brazylijskiego Xcika Januarja*, ma być poślubioną *Hr: Hugo Menzdorff*; *Siostrzeńcowi Xcika Ferdynanda Sako-Koburgskiego*.

Turcja. — *P. Bankhead* (*Benkhid*) pierwszy angielski Sekretarz legacji 16go z. m. miał wstępne posłuchanie u *Sułtana*. — W ministerstwie wojny zajmują się planem obwarowania *Stambułu* ze strony europejskiej. — *Porta* prosiła pruskiego Posła, aby w miejsce zmarłego *Kapitana Falk* przysłano innego *Officera inżynjerji*. — *Said* i *Sami* *Baszowie* 8go *Września* wrócili do *Alexandrji* i udali się niebawem do *Kairu*; do tejże stolicy wyjechał *Konsul ang: Pulkownik Barnett*. — *Wicekról* zamysła udać się z *Kairu* do *Syout*, podobno aby ujść *Konsulów europejskich*. — *Armja Egipska* ieszcze nie została zmniejszoną, a flotę codziennie zmniejszają. — *Syryjczycy* nalegają o oddalenie *Officerów angielskich*.

Rozmaitości. — *Gdzież moja Ciotka?* *Młoda*, niewianna i niedoświadczona *Anusia Ciorot* (*Żjoro*) przybyła do *Paryża*, aby szukać szczęścia w służbie. *Anusia* posiadała w stolicy *Ciotkę*, swoją *Matkę chrzestną*, na której opiekę liczyła z pewnością. Zaraz za swoim przybyciem do *Paryża* dowiaduje się o ulicę *Sgo Dionizjusza*, zmierza do mieszkania starej *Ciotki*, i nie pomówwszy z odzwiercym, puka we drzwi na 4tem piętrze. Stary dziwak wysiadał, z chytawą podstępą twarzą, otwiera. »Czy tu mieszka moja

Ciotka?» pyta go *młoda Wieśniaczka*. »*Twoja Ciotka? moje miłutkie ładne dziecię; iakże nazywa się twoja Ciotka?*» »*Jestem tej Siostrzeńcą, Anusia z Arpażon, ale muszę Panu powiedzieć, że mnie nie widziała od czasu iak mnie trzymała do chrztu; podobno dobra Ciotka Żjoro więcej mnie nie pozna.*» »*Więc to Pani Żjoro jest twoją Matką chrzestną?*» »*A nie inaczej; czy ona wdому?*» »*Jak to! Anusiu! toś ty? ty, którą tyle razy pieściłem gdyś była dzieckiem. Do kato, iakżes urosła! iesteś teraz dojrzalą dziewczyną i do tego ładną dziewczyną.*» »*Za nadtoś Pan łaskaw. Ale moja Ciotka?*» *A cóż właściwie myślisz porabiać w Paryżu, moje dziecię?*» »*Cheć tu próbować szczęścia.*» »*To tak. Musiałaś więc nauczyć się iakiego rzemiosła?*» »*Ma się rozumieć.*» »*I iakiego?*» »*Jestem służącą; niczego mi nie dostaje iak tylko miejsca, a tyle ich jest w Paryżu. Moja Ciotka musi wystarać się dla mnie o dobre miejsce; ale, gdzież moja Ciotka?*» »*Szukasz więc miejsca? Dajno pokój moje dziecię, już postaramy się dla ciebie o przyzwoite miejsce; ale widzisz, w Paryżu trzeba do tego czasu, miasto jest duże, rzecz nie tak łatwo idzie.*» »*O! nie nie szkodzi; ja mogę poczekać.*» »*Czekać, to tylko tak mówi się, to kosztuje wiele pieniędzy w Paryżu; czy przyniosłaś z sobą kieszkę pieniędzy na czekanie?*» »*Tak zdaje się! Matka dała mi 100 fr., nie mi mogę czekać przynajmniej 6 miesięcy.*» »*Bez wątpienia; lecz pono nie wiesz, że w Paryżu bywają łaskinie lotrów, i gdy pieniądze zatrzymasz u siebie, to intro mogą ci być skradzione.*» »*Być może; dla tego też dam mi 100 franków do schowania Ciotce; ale gdzież moja Ciotka?*» »*Biedna Anusiu trafiłaś nie w porę, Ciotka od 3ch dni jest na wsi, zaproszono ją na iesień.*» »*Do licha to szkoda!*» »*Będę ci zastępował Ciotkę aż do tej powrotu.*» »*Ty panie? Kimże Pan iestes?*» »*Co! pytasz się ieszcze czyliż nie odzywa się w tobie głos powinowactwa?*» »*Jaki głos powinowactwa?*» »*Naturalnie, głos powinowactwa! Jestem twoim Wnieć, mężem twojej Ciotki.*» »*Pan iesteś moim Wniećkiem Żjoro?*» »*Ma się rozumieć!*» »*No to nieźle, przed 5ciu laty powiadano nam*

że umarł.” »Co też baiesz, to może było za czasu mojej niebezpiecznej choroby.” »Jakże to śmieszne! wszyscy nosiliśny żałobę po Panu.” »Prawda, to bardzo śmieszne.” »Jako zdziwią się, gdy im napiszę, że Pan nie umarłes!” »No, dajże mi twój skarb, abym go zabezpieczył od łotrów.” *Anusia* z ochotą dała swoje 100 fr. i nie mogła ich więcej odebrać. Ów mniemaný Wuia-szek nigdy nie miał żony i musiał powędrować do więzienia za wyłudzenie pieniędzy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Poety! Ho Jan Hra: z Rakolup; Łuszczewski Wacł: Asesor Dyr: Tow: Ognioz; Drezna; Otlewski Jan Urzędnik Biura Xcia Namiest: z Berlina; Pogorzelski Józ: Oby: z Dąbrowy; Borowski Jul: Dzie: z Rachowa; Daszewski Alex: Dzie: z Osieczka; Lamparski Stani: Dzie: z Jasięca; Zakrzewski Tad: Dzie: z Młynów z Prus; Szczaniecki Konstan: Dzie: z Brody z Prus; Garczyński Rom: Dzie: z Szczawia; Kleniewski Józ: Dzie: z Go-styńskiego; Pilichowski Józ: Dzie: z Wilanowic; Go-ścicki Arkadiusz Dzie: z Węgrzynowa.

POWIESIENIA.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w moim Magazynie przy ulicy Długiej pod Nr 543, w domu dawniej zwanym Elerta, a teraz W. Ostrowskiego na dole od frontu, u *Józefa Nowickiego*, znajduje się wszelka *GARDEROBA* męzka iako to: Fraki, Tażurki, Sarduty wátowe, Płaszcz, Spodnie w róż-nych gatunkach i Kamizelki w iak najnowszym guście, a przýtem cena umiarkowana i zarazem obstalunki iak najszybciej wykonane będą.

Syndyk óstateczny massy upadłości Samuela Krü-ger. Ogłasza niniejszem iż w dniu 9/18 Listopada r. b. o godzin: 4tej z południa w Warszawie w domu pod Nr 550, w Kancellarji Trybunału Handlowego Guber-ni Mazowiec, sprzedane będą przez publiczną licytację Activa do massy upadłości Samuela Krüger należące, których szacunek przez licytum ustanowiony, natych-miast na ręce Syndyka w gotówicze wypłacony być ma. Stan Activów i warunki w Kancellarji tegoż Try-bunału przejrzane być mogą. *Moszyński Patron*.

W domu Nr 549 Lit: A. przy ulicy Plac Krasin'skich zwanem, iest do wynajęcia *SÁLEP, 3 POKOIE* z *KU-CHNIA*, od Nowego roku, z ręki lokatora niemogącego wspomniany objąć lokal, z okoliczności tyczącej się iego własnej osoby. W domu ós w Szwajcara tegoż domu.

Jeżeli kto życzy sobie ulokować swą sumę złp. 2,500 na pierwszy Numer hypoteki domu w Warszawie położonego, raczy złożyć swój adres u Patrona Siateckiego pod Nr 549 Lit:



A. w domu P. Epstejna na Placu Krasin'skich, iednóskze bez pośredni-twa trzeciej osoby.

Przy ulicy Senatorskiej w Pałacu Bloka, obok Ratusza, nowo założona fabryka *ZŁOTO- NYCH RAM, OZDÓB i INNYCH WYROBÓW POZŁACANYCH* na sposób Paryzki, zaręcza się, że wszelkie te wyroby, bez najmniejszego uszkodzenia *wodą myte być mogą*; zaopatrzwszy się w najgustowniejsze desenie do ram gotyckich i rozmaitych ozdób w stylu nowym i starożytnym; poleca się łaskawym względem Szanownych Osób które z ufaniem swoim zaszczytują raczą, rychłem wykonaniem obstalunków, miarnością ceny, trwa-łością wyrobów zasługującą szczególniej na uwagę, że złoto przez tę fabrykę używane, *nie traci koloru*. Podpisany ma nadzieję, że miostwo ornamentów zupełnie nowych, których samo obej-zwienie zadowolnić może ciekawych, i znakomit-nakłady, iakich nie szczędził, dla postawienia się w możności odpowiedzenia zaufaniu Szanownej Pu-bliczności, zjedną mu te względy, na które cią-gle zasługiwac, usilnem będzie iego staraniem.

Jan Wegener.

Jutro rano o god: 10, odbędzie się licytacja na rozszerze-nie części *BRUKU* w dziedziń u Pałacu Kazimirowskiego.



OSTRYGI Holsztynskie świeże, nadejda Poczta jutro, do Składu Win Wo-cicha Sommer, przy ulicy Długiej pod Nr 550, od tyłu, przy Ogródzie Krasin'skich.

Przybyły z zagranicy *Anello Terracini* Nauczyciel *TÁNCÁ*, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publi-cz, iż otworzył Salę w Pałacu Pava, wchód od ulicy gdzie fabryka Gorsetów na dole Nr 493. Sala będzie co-dziennie otwarta od godziny 9tej rano do 12tej, a od godziny 3 po południu do 10tej w wieczor, prócz Nie-dzieli. Osoby życzące brać lekcje, raczą zaadresować się do wyżej pomienionj Sali.

Osoba płci żeńskiej, mająca mierne do utrzymania fundusze, życzy sobie dla menażu mieć *POKÓIK* z *SIOŁEM* i *USŁUGĄ* przy i-kiej familji. Bliższą wiadomość udzielić można pod Nr 220/1, w domu przy ulicy Mostowej, na pierwsze piątro od tyłu.

* * * Mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, iż mój Magazyn przy ulicy Krakowskie Przedmiescie w Pałacu Szymanowskich pod Nr 411, zaopatrzylam Kamizelkami gotowemi z świeżych materiałów; również do tego magazynu nadeszły wtych dniach z Lipska Sztuczki na Kamizelki w najlepszych gatunkach i naj-swieższym guście, mianowicie, axamitne balowe, kami-mirowe, iedwabne, i iune. Wszystko to sprzedaje za umiarkowaną cenę. Osobom życzącym mieć z tych

towarów Kamizelki, podejmuje się wystawić w jak najkrótszym czasie, oraz małą robotę krawiecką podług żądań świeżych Parazych. *A. Nastalski* krawiec.



DOM drewniany obijany 3 i 4 by, Sianko, Szopy, 2 komórki, Stodaję i Ogród owocowy, na gruncie czyszczowym, szeroki 43 łokci a długość 217, oceniony zł. 1216 gr. 7; sprzedany będzie przez Licytacją przed W. Pokętkowskim Assessorem Trybunału na dniu 3/15 Listopada r. b. o godz. 4tej z południa. Licytacja zaczyna się od ceny szacunkowej zł. 810, a warunki nabycia są do przyczenia w Kancelarii Pisarsza Trybunału szacowanego, i w mieszkaniu Patrona Wilhelma pod liczbą 317 przy ulicy Nowe Miasto w War.



DOM przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1296, z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia, dwupiętrowy, 7 okien od frontu, z dziedziem i ogródkiem — KOCZ wygodny i mocny, do sprzedania tamże. Bliższa informacja w mieszkaniu Właściciela.

Dnia 12 b. m. zgubione zostały PAPIERY należące do Stanisława Starzyńskiego; między któremi znajdowały się Książka Legitymacyjna: M. tryka, Świadełstwo Cyrulickie i Pozwolenie Opiekuna z Lublina chłodzenia do Szkoły Chirurgicznej, Łaskawy Znalazca rzeczy oddać do Komisarza Cyrkuła Łgo, przy ulicy Nalewki, za nagrodą.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 1/16 i 3/20 Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę dla Arsenatu Warszawskiego Smarowidła dla Wozów (składającego się z różnych części Mydła rossyjskiego i Łoju topionego) 1250 pudów. Każdy więc życzący się podjąć tejsze dostawy winien przybyć w miejsce i czasie wyznaczonym z świadectwem władzy miejscowej na prawo do licytacji, oraz kaucją prawną do wysokości 1,917 rubli srebrem. Nadmieniam się przytem, iż wzory smarowidła, oraz warunki licytacyjne na oneż, można widzieć w Kancelarii Arsenatu Warszawskiego. Zarządzający Arsenatem Pułkownik Artyleji, *Schenchine*. Tymacz Arsenatu *Niemiatkowski*.

500 ZŁOTYCH NAGRODY. W dniu 11 b. m. późnym wieczorem, zgubiono paczkę niewłasnych pieniędzy 7,000 złotych obejmującą, w Bankowych sztuczotowych sztukach, w papierowej obwalcie, w przeciędnie przez ulice: Podwał, Krakowskie Przedmieście, i Nowy-Świat. Uczciwy Znalazca własnemu sumieniu i poszkodowanemu ulgę przyniesie przynajmniej, otrzyma bliższy adres w Redakcji Kurjera.

Mam honor niniejszym dobieść Szan. Publiczności, że przez usłownia doszedłem do tańszego tkana tasiem z Gumy Elastycznej; jestem przeto w stanie Szel-

ki oddać po tańszych cenach, których to od 5 zł. do 18 dostać można w handlu moim przy ulicy Krakowskiej Przemieszcie, w post Dzwonicy Bernardyńskiej; kupującym w partjach stosowny rabat ostatecznym będzie *J. L. Wemmer*.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej Nr 497, wprost handlu Wgo Dobryca, nadszedł transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego zupełnie mięło solonego. Sz y r o k o w.



DOM drewniany w śródku Ogrodo, w r. b. wyrestaurowany, wprost tego BUDY-NEK 1-tek: 25 długi, z łątkością na Dom mieszkalny przerobiony być może, lub obecnie użyty na skład lub jakakolwiek fabrykę; obok znajdują się komórki na drzewo, Pompa, Ogród warzywny na gruncie glimastym i fruktowy z wyborym gatunkiem owocow, jest z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania. Wiadomość u Właściciela w tymże domu pod Nr 2104, przy ulicy Inflanckiej mieszkającego.



Ktoby życzył sprzedać DOM na ulicy brukowanej, przy którym znajdują się komórki, Szopy i t. p., może się zgłosić bez użycia faktorów pod Nr 1333, przy ulicy Sto-Brzyjskiej, do P. Matyja Smida.

Uwiedamiam i terosowaną Publiczność, iż w dalszej kontynuacji rozpoczętej już Licytacji, w dniu 3 (15) Listopada r. b. o godz. 11ej z rana, i w dniach następnych, po zymając od tejsze godziny, w Warszawie przy ul. Krak. Przedmie, w domu Nr 369, prawnie zajęte i opisane rozmaitych Artystów Obrazy, z znacznej Gallerji pochodzące, oraz inne ruchomości, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *Antoni Osinski*.

W dniu 12 b. m. o godzinie 9ej wie zorem przechodząc przez ulicę Wierzbową, Senatorską, Podwał na Gołębią, zgubiony został WORECZEK DAMSKI, w którym znajdowały się kluczyki, Chustka i zł. 3 gr. 15 pieniędzy. Łaskawy i sumienny Znalazca raczy powyższe rzeczy zwrócić do Sklepu Massona przy pogu ulic Niecałej i Wierzbowej, a będące w woreczku pieniądze, zatrzymać.



W Dobrach Chorzenie Obwodzie Piotrkowskim Powiecie Rądomskim, Gubernji Kaliskiej, 5 mil od miasta Piotrkowa, ty-leż od miasta Łasku nad Szosą położonego, znijlne się na sprzedaż z wolnej ręki, po cenie umiarkowanej, znaczna ilość RYB żywych, mianowicie Szczupaków od 10 do 30 funtów wążących, sztuk przeszło tysiąc, również znaczna ilość Linów, Okunów, Karasi i Karpki; zwywa się chęć kupna mających, aby się na gront Dóbr Chorzenie, do Rządcy W. Kozłowskiego zgłosić raczyli.

FUTRO Ełki, w dobrym gatunku, mięło wywane, pokryte Suknem jasną szaraczkowem, jest do sprzeda-

nia w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 Lit: C; widzieć ie można każdego czasu, u Rządcy Domu.

Przy ulicy Nowe Miasto, pod Nr 358; naprzeciw Apteki, są do wynajęcia od Nowego Roku dwa POWOŁE na Iszem piątrze od frontu, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą.

Gdyby kto miał do zbycia PUDŁO, czyli Korpus, od starej poczwórnej war-ty, choćby zużywany, lecz mogący służyć do przywiązani, na samich, raczy się zgłosić przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347 Lit: B. do Struza Pawła.

Pewna OSOBA znająca się na GOSPODARSTWIE, życzyłaby wejść do dużego zarządzeni DOMU; przy tem zna się na różnem pieczeniu CIAST. Wiadomość u Pani Czerwieńskiej pod Nr 1341, ulica Śwto Krzyska, na dole po prawej stronie przy schodach.

KSIAZKA Legitymacyjna Antoniny Cybulskiej, zaginęła; Znalazca raczy ją oddać do Cyrkułu 10go.

Teofil Nowakowski zgubił Numer od Dorózki 197. Kto znajdzie, prosi o oddanie do Cyrkułu 8.

Jeśliby NAUCZYCIEL TANCÓW podjął się dawaania lekcji tychże w Nowogięorgiewsku; niech zgłosi się w przyszły Czwartek do Drukarni Kurjera, dla zawarcia układu.

KSIAZKA Legitymacyjna Felixa Konwerskiego, zgubiona została. Łaskawy znalazca raczy ją oddać do Cyrkułu III.

Podpisana Wdowa, która jedynie z pracy rąk troie dzieci utrzymuje, zmieniwszy mieszkanie pod Nr 1341 ulica Śwto-Krzyska w domu W. Wołowskiego, upraszam Łaskawych Panów i Pań, którzy ciągle dodawali roboty szycia bielezny, haftowania i przenoszenia starych haftów, upraszam i na teraz o robotę. Grabowska.

LICYTACJE jutro. Ulica Mularska Nr 2712. Łustra, Kanapy, Krzesła, Komody, Zegar, etc. Ul: Nowolipie Nr 2418, Meble, etc. Ul: Twarda Nr 1105, Meble. Nowy Świat Nr 1274, Meble i Sprzęty.

FOLWARK dziedziczny FAWORY w Obwodzie Rawskim Gub: Maz: położony, 3 wiorsty od Miasta Rawy, z wszelkimi zabudowaniami do niego potrzebnymi, z ogrodami owocowemi i warzywnymi, w których znajdują się Sadzawki z kanałami zarybione. Siana gruntuowego morgów 15, gruntu pszennego morgów 4, żytniego 6, obsianego, jest z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

Fabryka Rządowo-Górcza Białogon, w Gubernji Kieleckiej położona, potrzebuie kilkunastu uzdatnionych Słuzarzy, do otaczania różnych wyrobów metalicznych i Szlifierzy; biegli więc w swej sztuce Majstrowie i robotnicy, chcący tamże być pomieszczeni, opatrzeni obok tego w dowody zdatności i kondui-

ty, zgłosić się mogą każdodziennie w Biurze Administracji Fabryk Żelaznych Rządowych w domu przy ulicy Długiej pod Nr 512, do P. Brühl, Urzędnika te-licie Administracji, od którego bliższą powezną informację.

KSIAZKA Legitymacyjna Loty Kowalezykowej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 5 i 6.

Powtórnie podnie do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Listopada b. r. o go iz: 12tej w południe, w Kancellarji Intendenturalnej Łazienek Królewskich, odbywać się będzie głośna in minus Licytacja na dostawę Materiału drogowego na r. 1842, a mianowicie: a) Na dostawę Szabru sążni kubicz: 32. od zł. 109 gr. 10 za sążen. b) Na dostawę Żwiru naturalnego arlowanego sążni kubicz: 17. od zł. 70 za sążen. c) Na dostawę podzwirku ogrodowego sążni kubicz: 9, od zł. 40 za sążen. Przystępujący do Licytacji, winien złożyć Vadium w summie zł. 1,000. Warunki do przejrzienia są w każdym czasie w powyższej Kancellarji. — Łazienki dnia 27 Października (8 Listopada) 1841 r. Pułkownik Abramowicz.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) i 2 (14) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę dla Arsenалу Warszawskiego 12,000 korcy miary Warszawskiej, WĘGLI sosnowych. Każdy więc: życzący się podjąć teje dostawy, winien przybyć w miejsce i czasie wyż oznaczonym z świadectwem Władzy miejscowej na prawo przypuszczenia do licytacji, oraz kaucją prawną do wysokości 1,200 rubli srebrem. Nadmieniam się przytem, iż wzory Węgla jako też Warunki licytacyjne, można widzieć w Kancellarji Arsenалу Warszawskiego. Zarządzający Arsenalem, Pułkownik Artyllerii Schenchine. Tymacz Ars: Siemiątkowski.

Potrzebne jest MIESZKANIE, składające się z 4 lub 5 POKOI, Kuchni, Spizarni, Stajni i Wozowni, na iednej z przynypalnych ulic, na kwartał lub pół roku, od 1go Grudnia lub Nowego Roku, jeżeli to być może z Meblami; dowiedzieć się można w Hotelu Polskim, pod Nr Iem w Oficynie.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż w Składzie M. Grosse przy ulicy Miodowej pod filarami, sprzedawane będą już znane REKAWICZKI maiej dobre pod nazwiskiem ssortowane, po znacznie niższej cenie iak dotąd sprzedawane zostały, a to z przyczyny chęci przedszego wyprzedania ostatniego zapasu takowych, mianowicie w gatunkach następujących: Męzkie ciemne, do prania białe i kolorowe. Damskie w gatunku duńskim iasne i ciemne, do prania białe i kolorowe. Mi-tenki różnj wielkości i gatunku. Jednakże głośnie poleca się Szanownej Publiczności doborem naj-lepszych ciągle fabrykujących się Rękawiczek w wszy-



atkich gatunkach, przytym jako o skutku doświadczone Rekawiczki psie kosmetykowane zabezpieczające i leczące wszelkie odziembienia i czerwoność rąk, a naddające skórze białość i delikatność. Także nabyć można tejez Massy kosmetycznej osobno w słoikach.



Jest do sprzedania para KONI gniałych, rosltych, z ogonami na nowy sposób podstrzyżonymi, iak najlepiej dobranych i uieżdżonych; również i KARETA podwójna Wiedeńska roboty Brandmaiera, podróżna, ze wszelki mi pakunkami i mało co używana. Wiadomość o tem powzięć można przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 619, na lszem piątrze, gdzie codzieln Właściciela zastęć można do godziny 10 przed południem.

UCZEN z 4ej Klasy, dobrej konduity, potrzebny iest do APTEKI w mieście Przedborzu; mający chęć pomieszczenia się tamże, zgłosić się winien w Warszawie przy ulicy Gołębiej, pod Nr 161, na drugie piętro od frontu, do P. Wolniewicza.

W Handlu podpisanego wyprzedają się po cenie znacznie zużonej, pozostaie ieszcze niektóre gatunki PER-FUM i kadziła płynne, przy obecnej porze roku bardzo skuteczne. S. Bein, przy rogu ulicy Sto-Jerskiej i Wałowej Nr 1779, na Iem piątrze.

Potrzebna iest GARDEROBIANA znająca dobrze służyć, iako też, posiadająca zdatność w robotach kobiecych, przytym dobrej konduity; dowiedzieć się w domu Wilkoszewskich na Nowym mieście pod Nr 324, w tyle na podwórzu, w 2gą sien na dole.

KSIAZKA Legitymacyjna Katarzyny Dołęgowskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkuła 11go.



Osoba pewna 1go h. m. oddała PUDLICZKĘ małą 5 miesięcy miąca, białą, z uszkami u o złotym, na wychowanie do Stangreta Pawła w Lublińskich pałacu zamieszkałego, który oznajmił, iż zginęła z dziedzica d. 9go h. m.; Uprasza więc bardzo właściciel prawa, listkowego znalazcę, lub tego, który ją nabył niewłaściwie, o zwrot tej Pudliczki razwiskiem Błenki, a odbierze nagrody rubla z podziękowaniem, w domu Miłkosiewicza wprost OO. Reformatów, od Strużki.



PIESEK z gatunków Wyżeków angielskich, biały, w płtki kasztanowate, uszy długie, również kasztanowate, w tych dniach zginął. Kto odprowadzi pod Białą do Jana Zagdańskiego kammerdynera, otrzyma zł. 100 nagrody.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

KOCZ z fordeklem lubo używany, w dobrym stanie i mocno zbudowany, za poufarną cenę, iest do sprzedania. Jak niemniej Futrem Niedźwiedziem podobity PEASZCZ granatowy, mało używany. Blizsza wiadomość w powyższym Kantorze.

MAGIEL angielski cylindrowy, w dobrym stanie, z wszelkimi do niego potrzebnymi rekwizytami, z powodu wyjazdu właścicielki, korzystnie może być nabytym; Blizsza wiadomość w powyższym Kantorze.

Jest do sprzedania WIEŚ w Gubernji Lubelskiej Obwodzie i Powiecie Krasnostawskim, o pół mili od rzeki splawnej Wieprza i tyleż od szose, w glebie pszennej; z wszelkimi dogodnościami, bez żadnych długów hipotecznych. O dalszych i łatwych warunkach powzięć można wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

Z Kantoru Złeczeń przy ul. Wierzbowej Nr 473.

Para KONI karych, anglizowanych, są do sprzedania pod Nr 1129, przy ulicy Zelaznej. Wiadomość u Właściciela domu.

Potrzebna UCZNIA klasy IV. do 18 lat wieku, na Terminatora do handlu z pewną rekomendacją; kwalifikujący zgłosi się do Kantoru Złeczeń.

NAGRODY ZŁ. DWIEŚCIE. Dnia 27 Października r. b. zgubiono w mieście Łowiczu PULJARES saffjanowy czarny, zawierający w gotowiznie złp. 1,500, 2 kupony po złp. 100, Wexel z podpisem Alexandra Gąbńskiego na zł. 303, podobnie 2 Wexle, jeden na zł. 2,000, 2gi na zł. 609 z podpisem Naftala Pinkusa. Uczciwy Znalazca raczy się zgłosić albo w Łowiczu u Starozakon: Aba Friedman, albo w Warszawie u Mojżesza Hertz pod Nr 2254, gdzie oprócz wdzięczności odbierze przeznaczoną nagrodę.

Dzisiaj rano ciepla stopni 2. Wczoraj w południe 5. TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 30 raz *Arzyżyk złoty*. 22 raz *Spis wojskowy*.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Rynek Nowego miasta pod Nr 323, idąc od Franciszkanów do ulicy Przyrynek, familja *Kajster*, grać będzie od godz. 6tej.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, Panny *Noives* grać i śpiewać będą od godziny 5tej wieczorem.

Dzisiaj w kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ulicy Wierzbowej wprost Nicałej, Orkiestra Krakowska pod dyrykcją P. *Rajczaka* grać będzie od godziny 6tej.

Dzisiaj w Kawiarni w domu dawniej Baroka na rogu ulicy Trehakijskiej w Krak. Przed. nowo przybyła z Czech familja *Prejs*, grać i śpiewać będzie wieczorem.

Znany powszechnie z dobrego dostarczania Potraw i Napoiów P. *Kozakiewicz*, dawniej będący na *Bielanach*, zostaje teraz w nowo urządzonej lokalu w Hotelu *Warskim*, i utrzymuje Restaurację; w której można dostać Śniadań, Obiadów, Podwieczorków i Kolacji, oraz różnych Trunków. J. S.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy *Bednarskiej* na Śniadanie: Gęś, Comber, Pieczeń luzar. Schab z kapustą, Poledwica, Mostek cielę, Zrazy zawiła: z kaszką, Szyncele cielęce, Kottlety z szpinakiem, Cynadry, Ryby, etc.